

Sygn. akt III RC 19/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim - Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym : Przewodniczący : Sędzia Robert Kłosowski

Protokolant : sekretarz sądowy Joanna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2021 roku w Lidzbarku Warmińskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. A.

przeciwko E. A.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

ORZEKA

I. uchyla z dniem 16.12.2021r. obowiązek alimentacyjny powoda M. A. wobec pozwanej E. A., ustalony w wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny z dnia 06.12.2018r. w sprawie VI RC 424/18;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. przyznać ze Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. G. L. kwotę 2952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa 00/100) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomocą prawną udzieloną pozwanej z urzędu;

IV. pozostałe koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

/-SSR Robert Kłosowski -/

Sygn. akt III RC 19/21

UZASADNIENIE

M. A. wniósł o uchylenie z dniem 1 stycznia 2021 r. alimentów w kwocie po 2000 złotych miesięcznie zasądzonych na rzecz pozwanej E. A. wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 6 grudnia 2018 r. w sprawie VI RC 424/18, jak również o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu (k.2-8) powód wskazał, iż w trakcie rozprawy rozwodowej strony negocjowały warunki rozvodu i doszły do porozumienia w tym zakresie. Małżonkowie A. reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników wnieśli zgodnie w trakcie postępowania o orzeczenie rozvodu bez orzekania o winie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej tytułem alimentów kwoty po 2000 złotych miesięcznie, przy czym alimenty na rzecz pozwanej miały być płacone do czasu podziału majątku wspólnego, nie dłużej jednak niż dwa lata od wydania wyroku rozwodowego. Ustalony termin minął w grudniu 2020 r. Żadna ze stron nie wystąpiła o podział majątku wspólnego. Pozwana E. A. w piśmie kierowany do powoda odmówiła jednak zgody na uchylenie zasądzonych alimentów podnosząc, że to powód zarządza majątkiem wspólnym, a ona posiada stopień niepełnosprawności i dodatkowo jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Tymczasem, jak dalej wskazał powód, E. A. pracuje w sklepie (...) prowadzonym przez córkę stron i stąd wniosek, że jej stan zdrowia nie przeszkadza w podjęciu pracy. M. A. wskazał również, iż gdyby wiedział, że jego

była żona nie dotrzyma warunków zawartej umowy i nie zgodzi się na uchylenie alimentów po dwóch latach, to nigdy nie zawarłby takiego porozumienia.

Pozwana E. A. wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew (k. 56) wskazała, iż jej sytuacja finansowa jest nadal trudna. Utrzymuje się wyłącznie z płaconych przez powoda alimentów oraz z dochodów z umowy zlecenia realizowanej w sklepie prowadzonym przez córkę. Pozwana wskazała, iż zrozumiała zawartą w trakcie postępowania rozwodowego ugodę tak, że alimenty będą zasądzone do czasu zakończenia postępowania o podział majątku wspólnego, czego dowodem jest zapis w protokole rozprawy na stronie 4. E. A. wskazała również, iż od dawna, tj. od kwietnia 2018 r. poszukuje pracy. Udało jej się znaleźć pracę jako obsługa kina I. w L., jednakże pandemia pozbawiła ją tego zatrudnienia. Odnosząc się do zarzutów zawartych w uzasadnieniu pozwu, wskazujących na możliwość pracy jako nauczyciel pozwana podniosła, iż straciła możliwość takiej pracy, albowiem jeszcze w 2004 r. podpisała dla powoda umowę kredytu, który został wykorzystany niezgodnie z jego przeznaczeniem, a w konsekwencji jako nauczycielka straciła pracę (efekt skazania). Pozwana zaprzeczyła również, iż nie podjęła żadnych kroków celem podziału majątku wspólnego. Wskazała, iż jeszcze w kwietniu 2019 r. złożyła do sądu wnioski w tej sprawie. Na koniec pozwana podniosła, że pomimo tego, że posiada duży (wspólny) majątek, jest całkowicie pozbawiona dostępu do tego majątku i żyje jak nędzarka w niedogrzanym domu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. A. i pozwana E. A. zawarli związek małżeński w dniu 10 września 1983 r. Ze związku tego wymienieni posiadają dwoje pełnoletnich już obecnie dzieci : syna A. i córkę M.. Małżeństwo stron trwało ponad 35 lat, do grudnia 2018 r. Wtedy to wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 6 grudnia 2018 r. w sprawie VI RC 424/18 orzeczono rozwiązanie przez rozwód małżeństwa E. A. i M. A. bez orzekania o winie. Sąd orzekając rozwód zasądził równocześnie od pozwanego na rzecz powódki tytułem alimentów kwotę po 2000 złotych miesięcznie. Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie uprawomocnił się z dniem 3 stycznia 2019 r. Wyrok ten uwzględniał zgodne stanowiska stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników przedstawione na rozprawie, tak w zakresie orzeczenia rozwodu bez orzekania o winie, jak i również w zakresie zobowiązania M. A. do uiszczania na rzecz E. A. alimentów w kwocie po 2000 złotych miesięcznie. W trakcie rozprawy rozwodowej obie strony złożyły również dalej idące deklaracje wskazując, iż alimenty będą przysługiwać pozwanej jedynie do czasu zakończenia postępowania o podział majątku wspólnego, nie dłużej jednak niż dwa lata.

(dowód : odpis aktu małżeństwa k. 10 akt VI RC 424/18, wyrok SO w Olsztynie w sprawie VI RC 424/18 k. 209 tychże akt, protokół rozprawy k. 206-207v. akt VI RC 424/18)

W chwili ustalenia obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanej E. A. miała 56 lat. Od 2004 r. nie pracowała w wyuczonym zawodzie nauczyciela, była zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Powodem utraty pracy nauczyciela przez pozwaną było popełnienia przez nią przestępstwa wyłudzenia kredytu bankowego niezgodnie z jego przeznaczeniem. Kredyt ten został zaciągnięty i wykorzystany w związku z działalnością gospodarczą powoda. Od tego czasu E. A. pozostawała na wyłącznym utrzymaniu męża, który zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej. Pozwana była ubezpieczona w (...), składki ubezpieczenia wynosiły kwotę około 360 złotych na kwartał.

W czasie orzekania rozwodu powód M. A. miał 60 lat. Wymieniony z zawodu jest technikiem elektronikiem. Od około 30 lat zajmuje się prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. Powód czerpał dochody również z działalności rolniczej. Łączne dochody M. A. w tym zakresie wymieniony szacował w czasie orzekania rozwodu na kwotę 3000-4000 złotych miesięcznie. Działalność gospodarcza pozwanego polegała na prowadzeniu trzech sklepów spożywczych, prowadzeniu działalności agroturystycznej w miejscowości B., wynajmowaniu szeregu lokali usługowych dla osób fizycznych i prawnych w posiadanej nieruchomości znajdującej się w L. o powierzchni kilkuset metrów kwadratowych oraz działalności rolniczej. W zakresie działalności agroturystycznej w B. do pewnego okresu współprowadzeniem tej działalności zajmowała się również powódka. Poza tym epizodem prowadzeniem działalności gospodarczej opartej w zasadniczej części na majątku wspólnym zajmował się wyłącznie powód. To on był

jedynym dysponentem kont bankowych używanych do prowadzenia działalności oraz do gromadzenia uzyskiwanych dochodów, jedynie powód decydował o sposobie wydatkowania uzyskanych dochodów etc.

Małżonkowie A. w chwili rozwiązania małżeństwa posiadali stosunkowo znaczny majątek wspólny. W skład majątku wspólnego stron wchodziły nieruchomości : dom znajdujący się na ul. (...) w L. o pow. ok. 150 m⁽²⁾(zajmowany przez pozwaną - (...)), lokal mieszkalny znajdujący się w G. przy ul. (...) o powierzchni 58,21 m⁽²⁾. (zajmowany przez powoda – (...)), lokal mieszkalny znajdujący się w O. przy ul. (...) o powierzchni 60,30 m⁽²⁾ (...), pawilon handlowo-usługowy w miejscowości B. (...), sklep spożywczo-przemysłowy w miejscowości R. (...), 2,90 hektara ziemi w miejscowości B. (...), 1,26 hektara ziemi w miejscowości B. (...) oraz nieruchomość w postaci bazy sprzętowo-maszynowej w miejscowości Ż. z budynkami gospodarczymi (...). Dodatkowo małżonkowie A. posiadali majątek ruchomy m.in. samochód L. (...) oraz M. (...). W skład majątku odrębnego powoda wchodziły z kolei wg. treści ksiąg wieczystych : nieruchomości w postaci sklepu spożywczo-przemysłowego w miejscowości K. (...) oraz budynek zawierający lokale usługowe przy ul. (...) w L. (...). Pozwana E. A. kwestionuje jednak przypisanie wskazanych nieruchomości do majątku odrębnego twierdząc, iż winny wchodzić w skład majątku wspólnego stron, bądź też dokonała nakładów na wskazane nieruchomości.

(dowód: odpisy KW k. 171-207, zeznania stron k. 206-207v. akt VI RC 424/18)

Obecnie powód M. A. ma 62 lata. Nadal utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej. Swoje obecne dochody powód ocenia obecnie na kwotę 2750 złotych. Uzyskuje również dopłaty związane z posiadaną ziemią w kwocie ok. 4000 złotych rocznie. Na co dzień mieszka w lokalu znajdującym się w budynku handlowo – usługowym w miejscowości B.. Weekendy spędza w mieszkaniu w G.. Koszt utrzymania mieszkania w G. wynosi ok. 700 złotych miesięcznie.

Pozwana E. A. ma obecnie 59 lat. W październiku 2022 r. nabędzie prawo do emerytury. Posiada orzeczenie o zaliczeniu jej do lekkiego stopnia niepełnosprawności, obowiązujące do 30 września 2022 r. We wskazaniach dotyczących zatrudnienia wymienionej zaznaczono, iż może znaleźć zatrudnienie na otwartym rynku pracy, bez ograniczeń. Pozwana od czasu rozvodu poszukuje pracy. Wiosną 2020 r. uzyskała pracę jako obsługa kina, jednakże w następstwie pandemii kina zostały zamknięte i pozwanej nie przedłużono umowy. Nadal pozostaje zarejestrowana jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Obecnie pozwana często pomaga córce w prowadzonym przez nią sklepie (...) w L.. Jest tam obecna po kilka godzin, dwa, trzy razy w tygodniu w zależności od potrzeb E. A. oraz jej córka M. M. traktują te wizyty nie tyle jako wykonanie określonej pracy (na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenia), ale bardziej jako wizyty towarzyskie, wzajemną pomoc świadczoną dobrowolnie. Pozwana mieszka bowiem sama i dysponuje wolnym czasem. Pozostaje w bardzo dobrych relacjach z córką. Z kolei córka pozwanej jest zadowolona gdy może spotkać się z matką, która dodatkowo pomaga jej w niektórych obowiązkach np. może rano otworzyć rano, czy zastąpić córkę w innych sytuacjach gdy ta tego potrzebuje. Jedynie ze względów formalnych, celem uzasadnienia pobytu pozwanej na terenie sklepu, wykonywania przez nią czynności polegających na obsłudze klientów etc. zawierana jest umowa zlecenia. Dla potrzeb ZUS składana jest deklaracja dotycząca wykonywania czynności przez pozwaną na podstawie umowy zlecenia przez okres 20 godzin w miesiącu po stawce minimalne. W rzeczywistości czas wykonywania zleconych czynności nie jest ewidencjonowany. Z drugiej strony pozwana przebywając u córki ma możliwość nieodpłatnego zaopatrzenia się w żywność. Zarówno pozwana jak i jej córka traktują ustalenia umowy w sposób swobodny.

Zarówno powód, jak i pozwana do chwili zamknięcia rozprawy w dniu 16 grudnia 2021 r. nie wystąpili z wnioskiem o podział majątku wspólnego. Pozwana E. A. wystąpiła jedynie w dniu 3 kwietnia 2019 r. o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu celem wystąpienia z wnioskiem o podział majątku wspólnego. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2019 r. w sprawie I Co 229/19 Sąd wyznaczył pozwanej pełnomocnika z urzędu.

/ dowód : akta wniosek o ustanowienie pełnomocnika i postanowienie k. 3 i 9 akt I Co 229/19, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 43, zeznania świadka M. M. k 264v- 266v. zeznania stron k. 228-230 i 267/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda M. A. wobec pozwanej E. A. zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek od dnia wyrokowania w niniejszej sprawie, a nie zaś od dnia określonego w żądaniu pozwu tj. 1.01.2021 r.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd oparł w głównej mierze na przedłożonych do akt sprawy dokumentach, w tym zwłaszcza dokumentach zawartych w aktach sprawy VI RC 424/18 oraz aktach sprawy I Co 229/19 oraz dowodów z zeznań świadka M. M. i zeznań stron. Należy wskazać, iż zdaniem Sądu, sytuacja rodzinna, osobista i majątkowa stron nie była zasadniczo sporna. Zarówno powód, jak i pozwana przedstawiając dowody w niniejszej sprawie koncentrowali się raczej na swojej sytuacji majątkowej podnosząc, iż jest ona bardzo trudna. Okolicznościami spornymi pozostawały właściwie wyłącznie kwestie związane z treścią porozumienia powoda i pozwanej w czasie sprawy rozwodowej, wystąpienia przez pozwaną z wnioskiem o podział majątku wspólnego oraz świadczeniem pracy w formie umowy zlecenia w sklepie (...).

Odnosząc się do pierwszej ze spornych okoliczności należy podnieść, iż zdaniem Sądu, analiza dołączonych do niniejszej sprawy dokumentów w postaci protokołu rozprawy z dnia 6 grudnia 2018 r. w sprawie VI RC 424/18 nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do treści zawartego porozumienia przez strony. Zawarte są w nim (k. 206 tychże akt 00:12:30) jednoznaczne stwierdzenia, wskazują na zamiar ograniczenia w czasie okresu trwania obowiązku alimentacyjnego. Należy wskazać, iż pozwana składając odpowiedź na pozew dołączyła niepełną treść wskazanego protokołu (wyłącznie stronę 4 od 00:33:34), gdzie rzeczywiście zawarte jest stwierdzenie dotyczące zasądzenia alimentów do czasu zakończenia postępowania o podział majątku wspólnego (k.59). Było to jednak jedynie powtórzenie, po przeprowadzonym przesłuchaniu, zawartych wcześniej szczegółowych ustaleń, które zostały uprzednio wyczerpująco przedstawione sądowi przez profesjonalnych pełnomocników i zapisane do protokołu rozprawy. Całościowa analiza wskazanego dokumentu nie pozostawia w tym zakresie żadnych wątpliwości. Inną sprawą jest już skuteczność tego rodzaju oświadczeń, a właściwie jej brak, albowiem czas trwania obowiązku alimentacyjnego nie jest określany z góry. Jest on regulowany przesłankami ustawowymi (art. 60 krio). Dlatego też sąd orzekający w postępowaniu rozwodowym nie określił czasu trwania obowiązku alimentacyjnego powoda na okres 2 lat. Okoliczność ta może być więc oceniana jedynie w ramach zasad współżycia społecznego, o czym w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Dokonując ustaleń w zakresie działań pozwanej w kwestii zainicjowania postępowania o podział majątku wspólnego Sąd oparł się z kolei na dokumentach zawartych w aktach I Co 229/19. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż pozwana nie złożyła wniosku o podział majątku wspólnego, a jedynie wniosek o wyznaczenie jej pełnomocnika z urzędu celem sporządzenia wskazanego wniosku. Sąd ustanowił jej pełnomocnika z urzędu już w dniu 26 kwietnia 2019 r. Od tego czasu pozwana nie podjęła żadnych dalszych działań, w szczególności nie skontaktowała się z wyznaczonym jej pełnomocnikiem, celem przygotowania wniosku. Co bardzo istotne w niniejszej sprawie, E. A. po poinformowaniu jej o aktualnej sytuacji na rozprawie w dniu 23 listopada 2021 r., nadal nie podjęła żadnych dalszych działań w tym zakresie.

Ustalenia w zakresie charakteru pracy pozwanej w sklepie (...) Sąd oparł z kolei na zeznaniach M. M.. Zdaniem Sądu zeznania te były szczerze i korespondowały z zeznaniami pozwanej oraz pozostałym materiałem dowodowym. Podkreślić jednak w tym miejscu należy, iż dla Sądu istotną przy ocenie przesłanek do uchylenia obowiązku alimentacyjnego jest wyłącznie kwestia posiadanych możliwości zarobkowych, a nie faktycznej ich realizacji.

Przystępując do uwag dotyczących kwestii zasadności wniesionego żądania dotyczącego uchylenia zasądzonych alimentów wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 60 § 1 krio małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczenia środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym zobowiązanego. Natomiast według art. 60 § 2 krio jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie

sytuacji materialnej małżonka niewinnego, Sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obciążony jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Z kolei według § 3 cytowanego artykułu, obowiązek alimentacyjny wygasa również w razie zawarcia nowego małżeństwa przez uprawnionego, zaś gdy zobowiązanym do alimentacji jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem 5 lat od orzeczenia rozwodu chyba, że ze względu na wyjątkowe okoliczności Sąd na żądanie uprawnionego przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

W niniejszej sprawie z uwagi na treść wyroku rozwodowego, w którym orzeczono rozwód bez orzekania o winie, nie ulega wątpliwości, iż obowiązek alimentacyjny powoda oparty jest na treści art. 60 § 1 krio. Oznacza to, iż do uchylenia obowiązku alimentacyjnego konieczne jest ustalenie takich zmian, które wskazują, iż brak już jest przesłanki niedostatku pozwanej, bądź też powód wskutek zaistnienia określonych zmian nie jest dłużej w stanie realizować orzeczonego obowiązku nawet w części z uwagi na brak możliwości zarobkowych. Do obowiązku alimentacyjnego pomiędzy stronami nie będzie znajdował zastosowania cytowany art. 60 § 3 krio wskazujący na kolejne okoliczności powodujące wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego. Pozwana nie zawarła bowiem nowego związku małżeńskiego, zaś termin 5 lat od czasu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego jeszcze nie upłynął. Z kolei z mocy art. 61 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do obowiązku alimentacyjnego między stronami zastosowanie znajdują przepisy regulujące obowiązek alimentacyjny między krewnymi, w tym m.in. art. 138 krio, który stanowi, iż w razie zmiany stosunków żądać można zmiany umowy lub orzeczenia w zakresie alimentów.

Dokonując analizy zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem powyższych wskazań Sąd uznał, iż w obecnej sytuacji, nie sposób jest dłużej uznawać pozwaną E. A. za osobę pozostającą w niedostatku. Tym samym brak jest przesłanki uzasadniającej dalsze trwanie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej. Niedostatek należy bowiem definiować jako sytuację, gdy osoba uprawniona nie może w pełni własnymi siłami (z posiadanych środków, ze zgromadzonego majątku) zaspokoić wszystkich swoich uzasadnionych potrzeb. Taka konstrukcja definicji niedostatku wskazuje z jednej strony na aspekt wykorzystania przez osobę uprawnioną pełni posiadanych możliwości pozwalających na własne utrzymanie, zaś z drugiej zaś strony wskazuje na konieczność zaspokojenia jedynie podstawowych, uzasadnionych potrzeb uprawnionego. Osoba uprawniona powinna więc najpierw we własnym zakresie podjąć wszelkie możliwe działania, wykorzystać wszystkie posiadane możliwości, aby uzyskać środki na pokrycie kosztów swojego utrzymania. Za osobę pozostającą w niedostatku, co do zasady, nie może być więc uznana osoba majątna, dysponująca dużym majątkiem w postaci wielu nieruchomości i ruchomości mogących przynosić dochód lub też podlegać spieniężeniu. Jedynie wyjątkowo, w sytuacji gdy zgromadzony znaczny majątek nie przynosi dochodu, względnie istnieją przeszkody w jego szybkim spieniężeniu możliwe jest uznanie, iż osoba taka znajduje się w niedostatku. Zdaniem Sądu z taką też okolicznością mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Należy bowiem zauważyć, iż w czasie do orzeczenia rozwodu pozwana nie mogła rozporządzać udziałem w posiadanym majątku wspólnym z uwagi na charakter owej wspólności. Również bezpośrednio po rozwodzie, ze względu na konieczność dochowania określonych procedur sądowych związanych z podziałem majątku wspólnego możliwość szybkiego osiągnięcia dochodów z zgromadzonego majątku była ograniczona (należy wszakże zauważyć, iż jak wynika z deklaracji powoda proponował on byłej żonie sprzedaż jednej z nieruchomości, jednakże pozwana zakładając złą wolę byłego małżonka nie podjęła rozmów w tym zakresie). Zdaniem Sądu obecnie jednak, po upływie około 3 lat od orzeczenia rozwodu, sytuacja w zakresie możliwości skorzystania z posiadanego majątku wspólnego jest już jednak inna. Pozwana dysponowała dostatecznie długim okresem czasu aby podjąć działania zmierzające do podziału majątku wspólnego, gdyby była taka potrzeba jego częściowej sprzedaży i uzyskania w ten sposób środków niezbędnych na własne utrzymanie. Podkreślić w tym miejscu należy, iż majątek wspólny powoda i pozwanej obejmuje co najmniej dom, dwa mieszkania (O. i G.), trzy sklepy, dwie działki o łącznej powierzchni ok. 4 ha, budynek handlowo - usługowy, budynki gospodarcze oraz ruchomości w postaci dwóch samochodów etc. W sytuacji braku środków na własną egzystencję istnieje więc możliwość sprzedaży części nieruchomości, przy czym strony mogłyby pozostawić sobie nieruchomości w których zamieszkują i prowadzić dalsze życie na poziomie wyższym niż przeciętny. Jeszcze raz powtórzyć należy, iż stan majątku wspólnego powoda i pozwanej lokują ich jako osoby zamożne, o statusie znacznie przekraczający przeciętny. Dodatkowo przypomnieć należy również, iż pozwana kieruje roszczenia wobec powoda

dotyczące jego majątku odrębnego (zwrot nakładów lub też uznanie, iż stanowi on majątek wspólny). Możliwości czerpania środków finansowych na własne utrzymanie przy podjęciu odpowiednich starań w tym zakresie są więc jeszcze wyższe. Tymczasem, E. A. nie podejmuje właściwych działań w tym zakresie. Nie dąży więc ona do tego aby własnymi siłami, z posiadanego znacznego majątku, uzyskać środki na własne utrzymanie. Stąd też nie może być ona uznana dłużej za osobę pozostająca w niedostatku, tym bardziej, iż posiada ona możliwości zarobkowe. Jak wynika z przedłożonego orzeczenia może ona podjąć pracę. Jakkolwiek z uwagi na wiek pozwanej i jej kwalifikacje zawodowe byłyby to środki ograniczone, to jednak uwzględniając możliwość czerpania dochodów z własnego majątku pozwalałyby zdaniem Sądu na możliwość osiągnięcia stopy życiowej zdecydowanie wyższej niż przeciętna.

Wskazać wreszcie należy, iż zgodnie treścią art. 144¹ krio osoba zobowiązana do alimentów może uchylić się od wykonania ciężącego na niej obowiązku alimentacyjnego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Stąd też, zwłaszcza wobec zarzutu powoda dotyczącego wzajemnych uzgodnień co do czasu trwania obowiązku alimentacyjnego, obowiązkiem Sądu było również poczynienie ustaleń czy dalsze świadczenie alimentów przez powoda na rzecz pozwanej może być uznane za odpowiadające zasadom współżycia społecznego. W przypadku ustalenia, iż dalsze spełnianie świadczenia nie odpowiada zasadom współżycia społecznego obowiązek alimentacyjny winien zostać uchylony, nawet w przypadku ustalenia, iż osoba uprawniona pozostaje w niedostatku, zaś osoba zobowiązana ma możliwości dalszego jego spełnienia. Przy ocenie, czy żądanie świadczenia alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego należy brać pod uwagę kwestię wzajemnych relacji między osobą uprawnioną i zobowiązaną do alimentacji, kwestie wykonywania wcześniejszego obowiązku alimentacyjnego oraz źródła i przyczyny ewentualnych konfliktów pomiędzy osobą uprawnioną a zobowiązaną do alimentów.

Przenosząc powyższe wskazania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż pomimo zgłaszanych zarzutów związanych z niewłaściwymi działaniami powoda M. A. wobec pozwanej E. A. w trakcie małżeństwa, obecnie dalsze obowiązywanie zobowiązania alimentacyjnego powoda wobec pozwanej byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż kwestia właściwego wywiązywania się lub nie z obowiązków małżeńskich, ewentualnych działań ze szkodą dla drugiego małżonka podlegała „rozliczeniu” w ramach postępowania rozwodowego. Strony osiągnęły tam porozumienie jednoznacznie określające czas trwania obowiązku powoda. Jak powyżej wskazano zobowiązanie to nie posiadało mocy prawnej, jednakże w świetle całokształtu ustaleń dotyczących obecnej sytuacji stron, winno być rozpatrywane w zakresie zasad współżycia społecznego. Po wtóre pozwana nie podjęła żadnych skutecznych działań zmierzających do podziału majątku wspólnego, nie odpowiedziała również na propozycję sprzedaży części majątku. Oceniane łącznie okoliczności niniejszej sprawy wskazują więc, iż dalsze trwanie obowiązku alimentacyjnego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Uwzględniając podniesione powyżej okoliczności Sąd uznał więc za zasadne uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda M. A. wobec pozwanej E. A. z dniem wyrokowania w niniejszej sprawie tj. 16 grudnia 2021 r. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Zdaniem Sądu uchylenie wskazanego obowiązku z dniem wniesienia pozwu nie byłoby uzasadnione, albowiem narażałoby pozwaną na konieczność zwrotu znaczącej sumy pieniężnej i to w sytuacji w której nie ulega wątpliwości, że to powód M. A. jest w zdecydowanie lepszej sytuacji dysponując chociażby majątkiem wspólnym. Zdaniem Sądu, na co wskazano powyżej, kluczową okolicznością w niniejszej sprawie jest bierność pozwanej w zakresie podjęcia działań prawnych związanych z podziałem majątku wspólnego. Jej sytuacja materialna z uwagi na wiek stan zdrowia bez takich działań jest trudna. Stąd też uchylenie alimentów z inną datą nie byłoby zdaniem Sądu uzasadnione.

Z uwagi na uwzględnienie żądania powoda w części Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu na podstawie art. 100 kpc.

Sąd orzekł również o wynagrodzeniu pełnomocnika pozwanej z urzędu na podstawie § 10 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

/SSR Robert Kłosowski/